

Intencje mszalne w tygodniu 1.06 - 7.06.2020 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	8.00	za parafian
Poniedziałek	11.00	
Poniedziałek	18.00	zm. +Tadeusz i Maria Guzik, Urszula i Janina
Wtorek	18.00	zm. +Michał Biały - od wnuków Klaudii, Patryka i Gabriela
Środa	18.00	zm. +Michał Biały - od rodziny Janeskich
Czwartek	18.00	zm. + Michał Biały - od Mareckich i Kilarskich
Piątek	18.00	o nawrócenie grzeszników
Sobota	18.00	zm. +ks. Józef Fejdasz - od parafian
Niedziela	8.00	zm. +Paulina i Ludwik Pietruszka , Leonia i Franciszek Czelný
Niedziela	11.00	Klasa trzecia - Pierwsza Komunia Święta
Niedziela	15.30	zm. + Jan, Aniela, Anastazja Szczurek, Regina i Franciszek Liwacz

Ogłoszenia duszpasterskie - 31.05.2020 r.

- Dziś Niedziela Zesłania Ducha Świętego. Dzień narodzin Kościoła. Dziś adoracja Najświętszego Sakramentu - to ostatnia niedziela miesiąca. Nie zapomnijmy.
- 1 czerwca - Dzień Matki Bożej, Matki Kościoła. Msze Święte o godzinie 8.00, 11.00 i 18.00. Rozpoczynamy też w tym dniu Nabożeństwa Czerwcowe.
- Za tydzień - 7.06. - dzień Pierwszej Komunii Świętej o godzinie 11.00.
- Spotkania - na temat Eucharystii - we wtorek i w czwartek dla dzieci klasy trzeciej o godzinie 16.00.
- Spowiedź przed Pierwszą Komunią Świętą - w sobotę - o godzinie 9.00.
- Pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca czerwca. Nie zapomnijmy o sakramencie pokuty. Do chorych udam się w pierwszy piątek z uwzględnieniem bezpieczeństwa - od godziny 8.00.
- Nie zapomnijmy o parafialnej stronie internetowej i fejsbukowej ; **Parafia Wietrzno.pl** Zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z jej treścią i przesłaniem.
- Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 6.06. proszę rodziny; Janeski, Jaracz. Dziękuję rodzinom; Nawratowicz Dubis za ostatnie sprzątnięcie kościoła i za świeże kwiaty do kościoła. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Mamy dodatek w Gazetce na temat ks. Proboszcza Kazimierza Nawrockiego.
- Do społeczności Kościoła - przez sakrament chrztu świętego - został dołączony Filip Długosz - 23 maja 2020 r.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 22 / 31.05.2020 r. (Rok VI).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Niedziela
Zesłania Ducha Świętego
Zatrzymaj się, proszę...
z Liturgii Słowa

Bracia:

„Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus”...”

z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian
(1 Kor 12, 3b-7. 12-13)

Z nauczania św. Jana Pawła II; Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej, która pomaga nam podejmować ów wielki dialog z człowiekiem i światem na naszym etapie dziejów – dialog z człowiekiem i światem, zakorzeniony w dialogu z Bogiem samym: z Ojcem, przez Syna, w Duchu Świętym – dialog zbawienia. (Kraków, 9.06.1979).

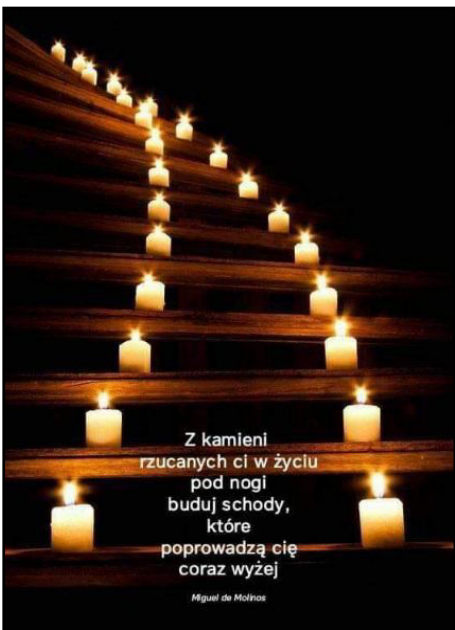
Nie znam do końca Bożych ścieżek. Nie wiem w jaki sposób Bóg trafia do ludzkich serc i ich przemienia. Dlatego niekiedy wydaje mi się, że jakby za słabo, za wolno...

Gdzie jest Duch Paraklet, który sprawi, że wszyscy uwierzą w Jezusa, w Jego panowanie w niebie i pokonanie zła na ziemi? A tymczasem tyle zła na ziemi. Tak, nie znam jeszcze do końca Bożych ścieżek. Pozostaje zaufać, że Bóg, wie co czyni. I dlatego warto starać się przede wszystkim o tę jedną podstawową rzecz, która w przeciwieństwie do wielu innych, jednak ode mnie jakoś jednak zależy: a jest nią wierność dla Jego przykazania Miłości, wszak jest to najważniejsze przykazanie Jezusa. Tak, w ten sposób mam być solą ziemi i światłem świata. Przyjdź Duchu Święty, uczynź z nas świadków, spraw byśmy umiłowali Jezusowy Kościół.

x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.

Przyjdź,
 Duchu Święty





Więcej być niż mieć... Kusiciel - szatan - nie znosi modlitwy... Cz. 4.

Z niczym chyba nie mamy tylu trudności co z modlitwą. Potrafimy nieraz sami znaleźć wiele wyjaśnień i wymówek, dlaczego się nie modlimy, lub by się w ogóle modlić ... Dlaczego tak się dzieje? Nieustanna modlitwa – czy to możliwe?

Św. Augustyn pisze; „Jeśli więc nieustannie pragniemy życia wiecznego, które pochodzi od Boga, wówczas nie przestajemy się modlić. Niemniej jednak w oznaczonych godzinach odrywamy umysł od wielu trosk i zajęć, pośród których jakby stygnie święte pragnienie, i oddajemy się modlitwie” –

ta myśl św. Augustyna przypomina, czym jest pragnienie. Słowo „nieustannie” oznacza uświadomienie sobie i to zaraz po przebudzeniu tego, o czym śpiewamy w znanej „Pieśni porannej” autorstwa Franciszka Karpińskiego: „Ledwie oczy przetrzeć zdołam, wnet do mego Pana wołam, do mego Boga na niebie i szukam Go wkoło siebie”. To bardzo fantastyczna zachęta; „Szukać Boga koło siebie” – tak, i to Boga bliskiego, a nie dalekiego. Tak, to zdawać sobie sprawę, że Pan Bóg jest obok mnie, że dla Niego wstałem, żyję i trudzę się, modle się, odpoczywam...

A jednak czasem niekiedy gaśnie to pragnienie, dlaczego? Tak, trzeba po prostu rzeczywiście zapytać siebie samego; **dlaczego nie dostrzegamy pragnienia Boga?**

I odpowiedź chyba zawsze jest również ta sama, bo nie modlimy się regularnie, a nie modlimy się regularnie, bo również nie pragniemy Boga.

Czy można ten dziwny krąg przerwać. A jeśli tak, to jak? Trzeba zacząć modlić się regularnie, ale nie w oderwaniu od codziennych zajęć życia albo przeciwstawiając Boga ludziom. Decydująca bowiem nie jest długość, ale pragnienie modlitwy i jej regularność. Jeśli na przykład rodzice świadomie ofiarują cały swój dzień pracy czy zajmowania się dziećmi na chwałę Pana Boga, jako uwielbienie, to będzie to modlitwa. Ale powinni też znaleźć dłuższe chwile w ciągu dnia lub tygodnia na rozpalanie pragnienia, „podsycanie ognia” w sercu. Tą okazją jest niedzielna lub codzienna Eucharystia. Czasem przeszkodą w praktyce modlitwy, prowadzącą do jej poniechania, może być niewłaściwa forma, do naszych możliwości, wieku, wrażliwości, etapu na drodze wiary (itp.). Może wówczas warto poszukać innej metody. Tak, pragnąc Boga, modlić się i nie poddać się zniechęceniu w obliczu trudności i dotykającego nas zła to przywilej. Innymi słowy, nigdy nie będziemy żyli w komfortowych warunkach, zawsze trzeba będzie coś wybierać i z czegoś rezygnować, ale modlitwa da nam siłę, by cierpliwie znosić to, co nam nie pasuje.

Kusiciel o tym wie. Dlatego nie śpi i nas kusi ...

Popatrzymy z wiarą... Czy poznajecie ?



Kontemplacja - czyli patrzenie z Miłością. Z Kroniki Parafii x. Józefa Fejdasza.

15.11.1987 - i tak na ministrantów zostali przyjęci; Piotr Białogłowicz, Ernest Czaja, Mirosław Grad, Tomasz Mazur, Marcin Parylak, Piotr Pietruszka, Robert Piotrowski, Piotr Szyszlak. Do scholii zaś zostały przyjęte; Sylwia Rymek, Monika Malinowska, Edyta Wojtowicz, Ewa Długosz, Agnieszka Mazur, Jolanta Białogłowicz, Aneta Czaja, Agnieszka Śliwińska. Po nabożeństwie spotkanie w salce, przy herbatce, ale tylko same matki ministrantów i scholii, szkoda ... a na koniec spotkania film video. Potem rozeszli się wszyscy do domu.

18.12.1987 - Lekka zima, ale wiatr bardzo silny, halny, w parafii zastój z powodu wyjazdu proboszcza, od - 6.12. - w niedzielę Msze Święte odprawia ks. Tadeusz Jakubiński dyrektor Domu Księży Emerytów w Korczynie. Przyjeżdża bardzo chętnie z kapłańską posługą i zastępuje księdza proboszcza. Dziś również od godziny 14.00 spowiedź adwentowa, niestety bardzo mało ludzi do spowiedzi.

29.12.1987 - Już po świętach Bożego Narodzenia, przebiegały spokojnie, lekki mróz i poproszył śnieg, ale po Świętach zrobiła się wiosenna pogoda, mokry śnieg i deszcz, i temperatura podskoczyła w górę. Rozpocząłem dziś wizytę duszpasterską, od góry, od strony Łęk Dukielskich. Pogoda na wizytę wyjątkowo nieprzyjemna, i dlatego zatrzymałem się i oczekuje na zmianę pogody. I znów nieprzyjemna wiadomość, zmarł na zawał serca ks. Władysław Nowak proboszcz z Łęk Dukielskich, 47 lat życia.

31.12.1987 - dziś o 10.00 pogrzeb księdza w Łękach Dukielskich, przewodniczył ks. Biskup Bolesław Taborski, było około 80 kapłanów, Ludzie z płaczem żegnali swego księdza (...) Czy tak kiedyś zapłaczą i na moim pogrzebie? Stawiam sobie to pytanie modląc się za ks. Władysława.

(cdn.)